

Sygn. akt III Ca 905/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Sędziowie Sądu Okręgowego: Henryk Brzyżkiewicz

Barbara Braziewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2021 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.
przeciwko B. B. (2)

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 141/19

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Barbara Braziewicz SSO Andrzej Dyrda SSO Henryk Brzyżkiewicz

UZASADNIENIE

Powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. żądał zasądzenia od pozwanej B. B. (2) kwoty 66.282,85 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że w księgach Funduszu na 11 stycznia 2018r. widnieje zadłużenie pozwanej na kwotę dochodzoną pozwem, z tytułu umowy kredytu zawartej 17 czerwca 2009r. Wskazał, że kwota ta jest w całości wymagalna.

Nakazem zapłaty z 21 lutego 2018r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Elblągu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana B. B. (2) wniosła sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Wniosła o przekazanie sprawy do sądu właściwości ogólnej, tj. do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej oraz o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie zaprzeczyła istnieniu roszczenia dochodzonego pozwem, a z ostrożności procesowej zakwestionowała także legitymację czynną powoda, wykazanie zasadności roszczenia, wymagalności i wysokości dochodzonego roszczenia. Podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z 16 listopada 2018r. sprawa została przekazana według właściwości do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2020r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że pozwana B. B. (2) (poprzednie nazwisko P.) zawarła 17 czerwca 2009r. z (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W. umowę kredytu konsolidacyjnego w kwocie 30.612,20 zł. Kredyt miał zostać spłacony w 96 miesięcznych ratach, z których ostatnia była płatna 19 czerwca 2017r.

Pozwana nie dotrzymała warunków umowy wobec czego bank 25 maja 2011r. wystawił przeciwko niej (...) i następnie wystąpił o nadanie na niego klauzuli wykonalności. Klauzula została nadana postanowieniem Sądu Rejonowego w Chorzowie 14 czerwca 2011r.

Bank w pismach z 31 grudnia 2012r. poinformował pozwaną, że wierzytelność z tytułu zaległości dotyczącej kredytu została sprzedana Funduszowi na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z 30 listopada 2012r.

Powód w pismach adresowanych do pozwanej z 25 sierpnia 2015 r., 6 kwietnia 2016r., 6 czerwca 2016r., 21 lutego 2017r. wzywał do polubownego załatwienia sprawy i spłaty zaległości wskazując w kolejnych pismach wysokość zadłużenia.

(...) Bank S.A. zawarła z powodem 30 listopada 2012r. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której przeszły na Fundusz przysługujące bankowi wierzytelności wynikające z zaciągniętych i niespłaconych pożyczek, kredytów i kart kredytowych, zgodnie z treścią załącznika nr 1.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, wskazuje, że pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A. umowę kredytu konsolidacyjnego, której warunków nie dotrzymała, wobec czego bank wystawił przeciwko niej bankowy tytuł egzekucyjny i wystąpił o nadanie na niego klauzuli wykonalności.

Sąd stwierdził bezzasadność zarzutu braku legitymacji czynnej powoda albowiem na podstawie dowodów, tj. umowy kredytu, dokumentów informujących pozwaną o nabyciu wierzytelności i wzywaniu jej do zapłaty nabytej wierzytelności oraz postanowienia Sądu w sprawie nadania klauzuli wykonalności na (...), wykazał że nabył skutecznie wierzytelność wynikającą z ww. umowy kredytu.

Sąd uznał jednakże, że powód, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, gdyż nie przedstawił dokumentu potwierdzającego wysokość zadłużenia pozwanej wyliczonego na dzień wymagalności roszczenia, a także na dzień sprzedaży wierzytelności na rzecz powoda. Sąd zwrócił uwagę, że wobec kwestionowania przez pozwaną wysokości dochodzonego roszczenia, na powodzie ciążył obowiązek dokładnego wyliczenia tej kwoty z uwzględnieniem dat i wysokości wpłat dokonywanych przez pozwaną. Sąd podkreślił, że dowodem istnienia zobowiązania nie mógł być przedłożony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, gdyż zgodnie z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2013r. moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Sąd nadto wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na przedawnienie dochodzonego roszczenia, którą aktualnie sąd winien kwestię przedawnienia badać z urzędu.

Sąd wskazał, że pozwana 17 czerwca 2009r. zawarła jako konsument umowę kredytu z pierwotnym wierzycielem w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym powołaną powyżej ustawą „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń

o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata” Bieg przedawnienia przerywa się zaś przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Uwzględniając wskazane okoliczności, Sąd wskazał, że bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez (...) Bank S.A. 25 maja 2011r. na mocy postanowienia Sądu z 14 czerwca 2011r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Czynność ta, jako zmierzająca do egzekwowania roszczenia, doprowadziła do przerwy biegu przedawnienia. Sąd zwrócił jednak uwagę, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Z tych względów, złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przez poprzednika prawnego powoda, nie spowodowało przerwy w biegu terminu przedawnienia roszczenia odnoszącego skutek dla stosunku prawnego łączącego strony niniejszego postępowania.

Następnie Sąd uznał, że roszczenie dochodzone przez powoda stało się wymagalne najpóźniej w dniu wystawienia przez pierwotnego wierzyciela bankowego tytułu egzekucyjnego, a więc z dniem 25 maja 2011r., a wobec tego, roszczenie o zapłatę należności uległo przedawnieniu najpóźniej z dniem 25 maja 2014r. Skoro pozew w sprawie został złożony 6 lutego 2018r., Sąd uznał, że dochodzona przez powoda należność w dacie wniesienia pozwu była przedawniona.

Sąd uznał, że powód nie wykazał by pozwana dokonując wpłat na jego rzecz w sposób dorozumiany uznała roszczenie i tym samym zrzekła się zarzutu przedawnienia, w związku z czym, powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- a) nieprawidłowym ustaleniu, że brak było czynności odnoszących skutek w sferze biegu terminu przedawnienia, podczas gdy czynnościami wpływającymi na ten bieg były wpłaty dokonywane przez stronę pozwaną w okresie od dnia 23 stycznia 2013r. do dnia 4 października 2018r. (łącznie 70 wpłat), wpływające na uznanie długu i przerwanie biegu terminu przedawnienia;
- b) błędnym ustaleniu, że powód nie udowodnił wpłat dokonywanych przez pozwaną, podczas gdy powód w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2019r. przedstawił zestawienie wpłat w postaci screenu, tj. zrzutu z ekranu z programu informatycznego powoda co doprowadziło do błędnego uznania, iż nie doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia i w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa;

Nadto zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- a) art. 233 § 1 k.p.c. który przejawiał się w:
 - a. braku wszechstronnego rozpoznania materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegające na pobieżnym zbadaniu dowodów zaofiarowanych przez powoda na okoliczność wykazania wysokości dochodzonego roszczenia tj.: wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda, aneksu do umowy cesji wierzytelności a zupełnym pominięciu dowodu w postaci wyciągu z umowy cesji wierzytelności oraz dowodów znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego, co w efekcie doprowadziło do błędnego uznania przez sąd, iż powód nie wykazał istnienia i wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, a także, że powództwo podlega oddaleniu z uwagi na rzekomo skuteczny zarzut przedawnienia;

b. w przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego bezpodstawnym uznaniu przez sąd, że: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie stanowi wiarygodnego dowodu istnienia wierzytelności, podczas gdy księgi rachunkowe funduszu podlegają kontroli Komisji Nadzoru Finansowego, a więc stanowią wiarygodny dowód na poprawność zawartych w nim danych, a zapisy w tym wyciągu są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie, jak również że dokonanie 70 dobrowolnych wpłat w łącznej wysokości nie stanowią o uznaniu roszczenia przez pozwanego i zamiarze jego spłaty, co bezsprzecznie wpływa na przerwanie biegu terminu przedawnienia;

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej oraz przyczyn dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodowi w postaci umowy sprzedaży wierzytelności wraz z aneksem nr (...) i wyciągiem załącznika do tejże umowy, gdy tymczasem powód wraz z umową cesji wierzytelności przedłożył wyciąg z oryginału załącznika do umowy cesji, który zawierał najważniejsze postanowienia i dane do tego. aby ustalić fakt nabycia wierzytelności i jej wysokość, a zapisy w tym wyciągu są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie, co miało istotny wpływ na wynik w sprawie i w efekcie doprowadziło do oddalenia powództwa. Ponadto, powód przedłożył zestawienie dobrowolnych wpłat dokonanych przez pozwanego, które udowadnia bezsprzecznie, iż zarzut przedawnienia nie był skuteczny, albowiem pozwany swoim wieloletnim zachowaniem doprowadził do przerwania biegu terminu przedawnienia;

c) art. 129 § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak wezwania powoda do przedłożenia niezbędnej dokumentacji w czytelnej dla Sądu formie, co miało znaczący wpływ na wynik sprawy.

Zarzucał również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni wyrażającej się w uznaniu, że dokonywanie szeregu wpłat na rzecz powoda nie przerwało biegu terminu przedawnienia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy

b) art. 117 § 1 k.c. polegające na jego błędnym zastosowaniu i uznaniu, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu przed dniem wniesienia pozwu do tutejszego Sądu, co skutkowało oddaleniem powództwa;

Powód podniósł również zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

Na tych podstawach wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za I i II instancję, względnie, ze względu na brak rozpoznania istoty sprawy, wnoszę o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Nadto wniósł o przeprowadzenie w trybie art. 381 k.p.c. dowodu z wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji wierzytelności z dnia (...) dla stwierdzenia legitymacji czynnej powoda.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda musiała odnieść skutek.

Sąd Odwoławczy uznał, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności faktycznych jak również nie odniósł się do zaoferowanych przez powoda dowodów w kontekście podstawy prawnej

roszczenia jak również w kontekście podnoszonych przez pozwaną zarzutów. W szczególności Sąd ten nie uwzględnił faktu regulowania przez pozwaną w okresie od 23 stycznia 2013r. do 4 października 2018r. spłat dokonywanych na rzecz powoda, a więc już po zawiadomieniu pozwanej o dokonaniu cesji wierzytelności z tytułu umowy kredytu zawartej przez pozwaną z (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W.. Okoliczność ta została podniesiona przez powoda w odpowiedzi na sprzeciw (k. 41v – 43) i nie była przedmiotem badania przez Sąd I instancji, co wynika z poczynionych ustaleń faktycznych wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jest to o tyle istotne, że Sąd I instancji stwierdził, że bieg przedawnienia nie uległ przerwaniu w związku z tym zarzut przedawnienia został zakwalifikowany jako skuteczny. Tymczasem zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 5 grudnia 2019r.

(sygn. akt V AGa 506/18, Legalis nr 2488167), w kontekście art. 123 § 1 pkt 2 k.c. uznaniem niewłaściwym jest każde działanie dłużnika, z którego wynika, że ma on świadomość istnienia roszczenia. Polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Do przerwania biegu przedawnienia nie jest przy tym konieczna świadomość dłużnika co do skutków prawnych uznania, skoro następują one niezależnie od jego wiedzy i zamiaru ich wywołania. Nie jest też konieczne zadeklarowanie spłaty, skoro w przypadku uznania niewłaściwego wystarczające jest uzewnętrznienie świadomości dłużnika, co do spoczywania na nim zadłużenia. (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lipca 2018r.

V CSK 92/18, Legalis nr 1805858).

Uwzględniając wskazane powyżej przesłanki uznania niewłaściwego, a zatem przesłanki uzasadniające stwierdzenie przerwania biegu przedawnienia, jak również to, że pozwana dokonywała wpłat w wysokości od 50 do 70 zł miesięcznie w tym okresie, a także, że pozwana w rozmowach telefonicznych wyrażała chęć spłaty całego zadłużenia (k. 43), konieczne stało się rozważenie zasadności podniesienia zarzutu przedawnienia przy uwzględnieniu powyższych okoliczności, które zostały pominięte przez Sąd I instancji.

Rację ma skarżący także w tej kwestii, że skoro Sąd I instancji uznał, że przedłożony przez niego dowód zawarty na k. 66 był nieczytelny, kierując się normą zawartą w art. 129 § 4 k.p.c., jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd, na wniosek strony albo z urzędu, zażąda od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu, czego Sąd I instancji nie żądał.

W tej sytuacji zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu wobec nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. pozostawiając też Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego, a to na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zobowiązany będzie do ponownego poczynienia ustaleń faktycznych w kontekście przerwania biegu przedawnienia, jak również uwzględni wnioski dowodowe zawarte w apelacji.

SSO Barbara Braziewicz SSO Andrzej Dyrda SSO Henryk Brzyżkiewicz